

**MEMORIAŁ**  
*IV General Maru Wittek*  
*General Maru Wittek*



*foto. (ksero)*

++  
**ROMAN Nela**

*II voto Boratyn  
z d. Wilezyńska*

AK  
*okw. Białystok*  
**PS2**

**3989/ISS**

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — ROMAN Nela

Iwona Boratyńska

z d. Wilezyńska

I/1. Relacja ✓ K. G, s. C

3989/WSK

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ K. 15, s. 15

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ K. 1, s. 1

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 1

VI. Fotografie ✓ zob. też II/1

I/1 Relacja

- Relacja własna, Melbourne 2003, rkps (kopia), k. 4, s. 1-4
- Zyciorys, Melbourne 2003, rps (kopia), k. 2, s. 5-6



21 CLARKE - AV  
CAULFIELD 3162  
VICTORIA

Pot. NIEONKA BORATYN  
z domu WILCZYŃSKA  
Imię wojsm ROMAN

ZTICIORXÉ

Pracę wojskową rozpoczęłam jako uczennica państw.  
Gimnazjum otyny z Sapiechów Jabłonowskiej  
Białystok.

1. 3 lata KUFIEC "P. W. K." = Przystosowanie dojskove Kobit  
Po maturze 1934r. - odbyłam kurs P. W. K. Spółca dla  
instruktorek + dodatkowe przeszkolenie D. V. K. 3  
Czodno - p.t.k. Jur Gorzedeuski - szef żandarmerji.  
Zostałam mianowana instruktorką pow. Biał-  
ystok + Wołkowysk - Kufie gimnazjalny /dajard ko-  
lejowy co 2 tygodnie/

36 d. Zostałam mianowana komendantką na  
Wołkowysk miasto + powiat, Wołkowysk.

37r. Na rozkazanie p.t.k. Szafranowskiego P. K. U.  
Białystok - zostałam przeniesiona do Białe-  
gostoku z poleceniem objęcia Centrali Między-  
miejstowej do szkolenia telefonistek w P. W. K.

24.9. 1939r. otrzymałam Kartę "M. O. B." p.t.k.  
Szafranowski - ze statum pobycem na centrali.  
Po wejściu Niemców na przedmieście Białystok,  
dostałam rozkaz opuszczenia centrali z P. K. U.  
Opiekowałyśmy się jenicami naszymi w szkole 181-  
Niemcy nie kazali jenców - pomagata ludności  
cywilna ... w nocz Niemcy rozstrzelali 12 jenców i  
10 rzygach zakopali na boiskach szkoly - egzekucja  
masowa po okrozeniu wojsk Sowietkich.

Głowili zajęli centralę telefoniczną i wercali  
były urzędniczki do melodowania się na centrali  
Języka Rosyjskiego nie używamy - szkoly nas

bardzo usilnie z marnym skutkiem...

29. 10. zostałam zaprzysiężona do tajnej organizacji „SŁUŻBA-ZWYCIĘSTWU - POLSKA”  
 cieniem TOKARZEWSKI - WARSZAWA - pseudonim  
 „A. KALINOWSKA” - BIAŁYSTOK + C. JAKUBOWSKA  
 na drugiej zmianie + 2, łączniczki Teresa Wittich  
 i S. KOWALSKA.

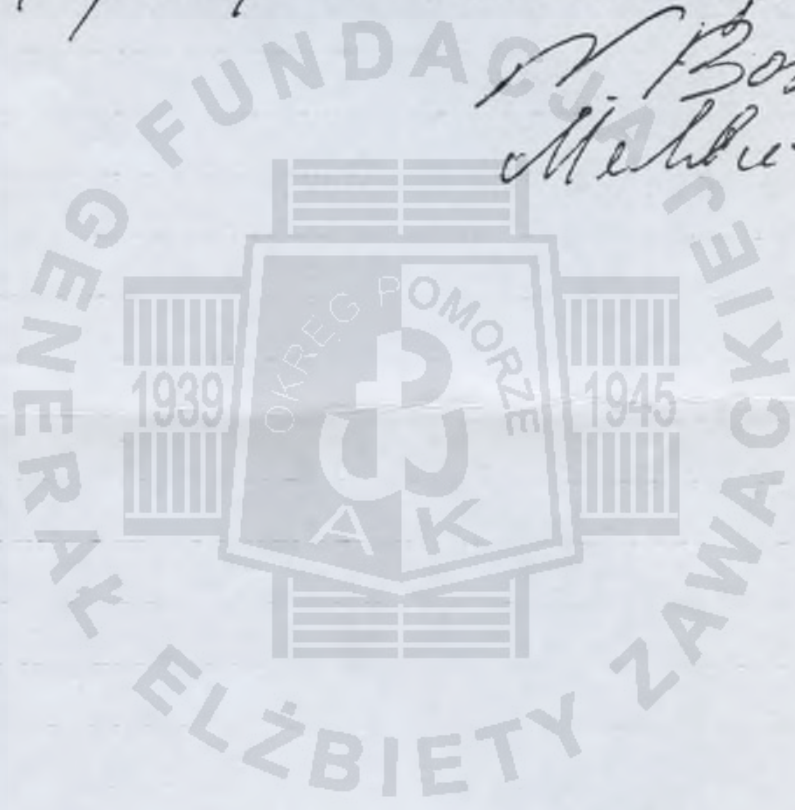
17 stycznia 1940r. wyszłam zamężyć z Tadeuszem  
 Romanem - bez u konspiracji

26/4 zostałam aresztowana i osadzona w  
 więzieniu Białystok - po 2 tygodniach zostałam  
 przewieziona do MINSKA - BIAŁORUS - „WYKONAWCZA  
 TIVRMA N.Y.U.D. MINSK” - polityczne więzienie  
 18 cell na piętrze pojedyncze - 2 nadole po 10 osób  
 1 tajnia + ... 1 „skład” = cała egzystencja tajna  
 Dochodzenia co noc - ... po 11 miesiącach 2 noce  
 w więzieniu publicznym na 18. P.P. - odwołano mi  
 wyrok - 5 lat ciężkiej pracy w centralnej Azji -  
 Karo z grupą Sowieck + 1 Polka i 2 Polki niemieckie  
 z Białegostoku - wjeździe nas transportem  
 w wagonach towarowych do Azji - KARABAS.  
 Po 2 tygodniach przydzielono nas do transportu  
 do Jaka - Arka... step - praca w ogrodzie od  
 wschodu do zachodu słońca - dostałam malarsze  
 azjatyckie - „mam ja do dziś!” - wyrzucono z ogrodu  
 miałam pracować w ceglarni 360 cegieł - nie ro-  
 biłam normy - wyrzucono mnie do reperacji da-  
 chów białobobrowych... TU - BŁOBOSTAWIEKS  
 Siedzę na dachu postyrzałam ostatnie wiadomości  
 „Wszystkie Polaki idą na wolność w Polskę Armia”  
 Zeskoczyłam z dachu - JA - WOLNA! nie pra-  
 cuję - idę do wojska - zawiadomiłam wszystkie kobiety.  
 Był oddział dla męczących - Było pięknie!

Na poszliśmy do pracy pomimo dżurki  
wzrostu dorozców... po tygodniu 1sza  
grupa pojechała na wakacje... do Buzutuka  
Po 2gim tygodniu 2ga grupa... ja w ostatniej 3  
za kaza... jui nie do Buzutuka przejeżdżającego -  
do "Osz" Ferganeka Dolina u podnóża Pamiru  
ostatnia stacja kolejowa... Zytodu i chłodu -  
umato no umartyśmy... Wratował nas Kpt. Ostrou-  
ski - przyjechał werbować do artylerji chłopał...  
Dali nam bilet kolejowy do Gwarzu i szoserek  
sucharów... Po strasznych trudnościach dotarły-  
śmy się do "Kadama" - zandarmija dalej nie  
przejechała... Za plecami zony szef sztabu płk.  
Felsztyna - weisnetyśmy się na podjeździe i dojechaliśmy  
do Gwarzu... na ulicy... idącego naprzeciw... zo-  
baczyłam dnia - jui w mundurze - załorał nas do  
Kasyna... na oświad... a my zytodu miałyśmy skurcz  
*zobaczka* i ledwo zjadłyśmy trochę rusy...  
Tatus odprocedził nas do Komendantki Przystajki  
P.S.K. - zostaliśmy szefem obozu na 3 kompanije...  
z Gwarz... to obóz śmierci... 50.000 umato na  
tyfus i dyzenteryję... po Sowieckich obozach-więzieniach  
i tycel... 24.3.42 - przewieziono nas przez morze  
Kaspjskie do Persji - 1.4.42 bytarn w Teheranie...  
15.5.42 Wyżland 60 ochotników na kurs do Palestyny  
do obozu Angielskiego na 6 tyg. kurs "unitarnej" an-  
gilski - dla przyszłych komendantów...  
Przeszłam ten kurs konkurs łęczności - podokorzątki  
cyen. Tokarewski - Egipt k-ka ochotników u szkole  
13ty Junackiej Mechanicznej - Egipt - Harard, Kasusiu  
Anglija... Zawsze z utatym elementem stawatara u ich  
obozie bo rozumiałam ich... tak u mnie wyszkolono  
co uie zawsze odpowiadało nieprzygotowaniu wojskowemu

nie przeszkolonym komendantem z praktyki.  
 Po zwolnieniu z wojska w Anglii - rozchoro-  
 watała się - ohydny klimat Londynu po prostu  
 doklejał mi... na polecenie szacelnego dr.  
 Kiedzińskiego w Londynie - wyjechałam  
 z moim 2-letnim dzieckiem mjr. W. Bosatem -  
 wykładowcą dwojskiego Korpusu Kadetów  
 na ciężką pracę do Australii...

W. Bosat  
 Melbourne 24.2.2006



T. 3989

z d. Wileyska

St. Siwz. poln / Boratyn Nicomita, P.K.K., P.W.K.

z d. Wileyska

Zyciorys

1/15

<b>FUNDACJA</b> "Archiwum i Muzeum Pomorskie im. Króla Dzierżysława i Królowej Siostry Jadwigi" w Toruniu	
Wpłynęło dnia:	16.07.2003
L. dz.	3537/1056-412/03
	K/M
Gminarzjum -	Anna z
P.W.K. -	H. Jan.

Pracę wojskową rozpoczęłam jako uczennica państwowego Gimnazjum Anny z Sapięchów Jabłońskiej w Białymstoku. Pierwsze trzy lata Hufiec „Przysposobienie Wojskowe Kobiet. Po maturze 1934r. odbyłam kurs P.W.K. Spała dla instruktorek plus dodatkowe przeszkolenie D.O.K Grodno – płk Gorzechowski – szef żandarmerii. Zostałam mianowana instruktorką pow. Białystok i Wołkowysk – hufiec gimnazjalny (dojazd kolejowy co dwa tygodnie). W 1936r. zostałam mianowana Komendantką na Wołkowysk – miasto i powiat. W 1937r. na żądanie płk Szafranowskiego P.K.K. Białystok – zostałam przeniesiona do Białegostoku z poleceniem objęcia Centrali Międzyzmiastowej do szkolenia telefonistek w P.W.K. 24.08.1939r. otrzymałam Kartę „M.O.B” płk Szafranowski ze stałym pobytem na Centrali. Po wejściu Niemców na przedmieścia Białegostoku dostałam rozkaz opuszczenia Centrali P.K.K. opiekowałyśmy się jeńcami naszymi w szkole. Niemcy nie karmili jeńców, pomagała im ludność cywilna. W nocy Niemcy rozstrzelali 12 jeńców i pół żywych zakopali na boisku szkoły – egzekucja nastąpiła po wkroczeniu wojsk sowieckich. Sowietci zajęli centralę telefoniczną i wezwali byłe urzędniczki do meldowani się na centrali. Języka rosyjskiego nie znałyśmy – szkolili nas bardzo usilnie z marnym skutkiem. 29.10. zostałam zaproszona do tajnej organizacji „Służba Zwycięstwu Polski”. Gen Tokarzewski – Warszawa – pseudonim K. Kalinowska – Białystok + C. Jakubowska, na drugiej zmianie + dwie łączniczki Teresa Wittich i S. Kowalska. 17 stycznia 1940 r. wyszłam za mąż za Tadeusza Romana – też w konspiracji. 26 IV zostałam aresztowana i osadzona w więzieniu Białystok – po 2 tygodniach zostałam przewieziona do Mińska na Białorusi – „Wnutrinnasa Tiurma N.K.W.D. Minsk” – polityczne więzienie, 18 cel na piętrze, pojedynki – 2 na dole po 10 osób, 1 łaznia, 1 skład – cela egzekucyjna. Dochodzenia co noc, po 11 miesiącach w nocy, w więzieniu odczytano mi wyrok – 8 lat ciężkiej pracy w centralnej Azji. Rano z grupą Sowietek + 1 Polska Żydówka, z Białegostoku wywieziono nas transportem w wagonach towarowych do Azji – Karabas. Po 2 tygodniach przydzielono nas do transportu do Jana – Arka ... Step – praca w ogrodzie od wschodu do zachodu słońca, dostałam malarię azjatycką – „mam ja do dziś” – wyrzucona z ogrodu miałam pracować w ceglarni, 360 cegieł – nie wyrobiłam normy, wyrzucono mnie do reperacji dachów obozowych... to błogosławieństwo. Siedząc na dachu posłyszałam ostatnie wiadomości „Wsie Polaki idut na swobodu w Polskaju Armju”, zeskoczyłam z dachu – ja wolna! Nie pracuję – idę do wojska – zawiadomiłam wszystkie kobiety i oddział mężczyzn - Było piekło! Nie poszliśmy do pracy pomimo dzikich wrzasków dozorców i po tygodniu pierwsza grupa pojechała na wolność do Buzutuka. Po drugim tygodniu druga grupa...ja w ostatniej trzeciej, za karę, już nie do przepelnionego Buzułuka, ale do „Osz” dolina u podnóżu Pamiru. Ostatnia stacja Kolejowa...z głodu i chłodu mało nie umarłyśmy...Uratował nas kpt. Ostrowski – przyjechał werbować do artylerii chłopców. Dał nam bilet kolejowy do Guzaru i Suchaczów...Po strasznych trudnościach dotarliśmy do „Kaganu” – żandarmeria dalej nie puszczała...Za plecami żony szefa sztabu płk Felsztyna – wcisnęłyśmy się na pociąg i dojechałyśmy do Guzaru...na ulicy...idącego naprzeciw...zobaczyłam Ojca – już w mundurze, zabrał nas do Kasyna, na obiad, a my z głodu miałyśmy skurcz żołądka i ledwo zjadłyśmy trochę zupy. Tatusz odprowadził nas do komendantki Przystajko P.Š.K – zostałam szefem obozu na 3 Kompanie ... 2 Guzaru ... to obóz śmierci... 50.000 umarło na tyfus i dezynterię... po Sowieckich obozach, więzieniach i zsyłkach... 24.III.1942r. – przywieziono nas przez



I/1/6

Morze Kaspjskie do Persji – IIV1942r. byłam w Teheranie. 15V1942r. wysłano 60 ochotniczek na Kurs do Palestyny do obozu Angielskiego na 6 tygodni. Kurs „unitarny” angielski dla przyszłych Komendantek. Przeszłam Kurs Łączności – podchorążówkę gen Tokarzewski ochotniczek w szkole 1szej Junackiej Mechanicznej; Egipt – Nazaret – Kusion – Anglia...Zawsze z młodym elementem, stawałam w ich obronie bo rozumiałam ich...tak mnie wyszkolono co nie zawsze odpowiadało nieprzygotowanym wojskowo, nie przeszkolonym Komendantkom z protekcji. Po zwolnieniu z wojska w Anglii rozchorowałam się. Klimat Londynu, po pustyni dobijał mnie...na polecenie naczelnego Dw. Niedzwierskiego w Londynie – wyjechałam z moim drugim mężem mjr W.Boratynem, wykładowcą Lwowskiego Korpusu Kadetów na ciężką pracę do Australii.

N. Boratyn  
Melbourne 24.02.2003r.



## I/2 Dokumenty

- książeczka wojskowa Pol. Forces M.E., Komenda Uzupelnień 1946, mps (kopia)
- Zaświadczenie o prawie do noszenia <sup>EW [k. 2 - ang.]</sup> "The War Medal 1939-1945" <sup>k. 1, s. 1</sup>, Ośrodek Wyszkożenia Wojsk Łączności J.W.S.W., 1947, mps (kopia), k. 1, s. 2
- Legitymacja Medalu Wojska [nr 5379], Dowództwo Jednostek Wojska na Środk. Wschodzie, Quasassin 1947, mps (kopia), k. 1, s. 3
- Zaświadczenie o służbie wojskowej Army Records Centre (Polish), Middlesex 1979, mps (kopia), k. 1, s. 4 (w j. ang.)
- Legitymacja Stow. Polskich Kombatanów Oddział Australia, Melbourne 1985, mps (kopia), k. 1, s. 5
- Legitymacja Krzyża Kampanii Wresniowej 1939, Londyn 1985, mps (kopia), k. 1, s. 6
- Dyplom Odznaki Honorowej Stow. Polskich Kombatanów, Londyn 1987, mps (kopia), k. 1, s. 7
- Mianowanie na stopień podporucznika, Londyn 1988, mps (kopia), k. 1, s. 8
- Dyplom Odznaki Honorowej Stow. Polskich Kombatanów, Londyn 1990, mps (kopia), k. 1, s. 9
- Mianowanie na stopień porucznika, Londyn 1990, mps (kopia), k. 1, s. 10
- Legitymacja Św. Zw. Żółt. AK, Biały Stok 1992, mps (kopia) k. 1, s. 11
- Legitymacja [nr 40-93-10] Krzyża Czynu Bojowego PSZ na Zachodzie, Warszawa 1993, mps (kopia), k. 1, s. 12
- Legitymacja [nr 32-93-4] Medalu "za udział w wojnie obronnej 1939", Warszawa 1993, mps (kopia), k. 1, s. 13
- Zaśw. Odznaki Weterana Walk o Niepodległość, Warszawa 1995, mps (kopia), k. 1, s. 14
- Dyplom nadania 2-toteo Krzyża Kombatanckiego, Stow. Pol. Kombatanów Oddział Australia, Adelaide 1995, mps (kopia), k. 1, s. 15

The unit stamp **Signals Training Centre  
Pol. Forces M.E.**

The date **14 XII 1946**

The issuing offic. sign. **Dawódca Osroczka W.W. t.  
[Signature]**

The holder's signature **[Signature]**

Overalls	.....
Shirts ...	.....
Shoes, canvas	.....
Socks, worsted	.....
Trousers, B.D., S.D. or Shorts, K.D.	.....
Vests, woollen	.....

**ALL RANKS**

"REMEMBER—Never discuss military, naval or air matters in public or with any stranger, no matter to what nationality he or she may belong.

The enemy wants information about you, your unit, your destination. He will do his utmost to discover it.

Keep him in the dark. Gossip on military subjects is highly dangerous to the country, whereas secrecy leads to success.

**BE ON YOUR GUARD and report any suspicious individual."**

**Komenda Uzupelnien Nr. 4**  
**554/46**  
**Soldier's Service Book.**

(Soldier's Pay Book, Army Book 64 (Part II), will be issued for active service.)

Entries in this book (other than those connected with the making of a Soldier's Will and insertion of the names of relatives) are to be made under the superintendence of an Officer.

**Instructions to Soldier.**

1. You are held personally responsible for the safe custody of this book.
2. You will always carry this book on your person.
3. You must produce the book whenever called upon to do so by a competent military authority, viz., Officer, Warrant Officer, N.C.O. or Military Policeman.
4. You must not alter or make any entry in this book (except as regards your next of kin on pages 10 and 11 or your Will on pages 15 to 20).
5. Should you lose the book, you will report the matter to your immediate military superior.
6. On your transfer to the Reserve this book will be handed into your Orderly Room for transmission through the O. i/c Records, to place of rejoining or mobilization or recall.
7. You will be permitted to retain this book after discharge, but should you lose the book after discharge it cannot be replaced.
8. If you are discharged from the Reserve, this book will be forwarded to you by the O. i/c Records.

16/2

OSRODEK WYSZKOLENIA  
WOJSK ZACZNOSCI J.M.S.W

M.p., dnia 15 STYCZNIA 1947

SASWIADCZENIE Nr 94.

Stwierdzam, że ST. SIERZ. PCHOR. ROMAN NIECZYŻA  
Stopień, nazwisko i imiona

1914, 4/IV posiada prawo noszenia "The War Medal  
rocznik i Nr ewidencyjny  
1939/45" zgodnie z zarządzeniem War Office 68/General/8070/AGd.



OKRĘG POMORZE  
OSRODEK WYSZKOLENIA  
WOJSK ZACZNOSCI J.M.S.W.  
1945  
KORCOWICZ Florian

I/2/3

DOWODZTWO JEDNOSTEK WOJSKA  
NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

LEGITYMACJA Nr 5379

st. sierż. pchor. PWSK. ROMAN

Nieoniża 1914/4/IV.

Oddział Dtwo Rej. Teryt. Palestyna.

Odmierzony został

MEDALEM WOJSKA po raz pierwszy

Podstawa: Rozkaz Dtwo J.W.S.W. Nr 68/47.

22 lipca 1947 r.



Szef Adm. Pers.  
Dtwo J.W.S.W.

GRUDNIEWICZ W.  
Ppik-Dypl.



Mrs N Boratyn  
21 Clarke Avenue  
Melbourne  
Caulfield  
Victoria  
AUSTRALIA

42/4  
Ministry of Defence OS9a  
ARMY RECORDS CENTRE (POLISH)  
Bourne Avenue Hayes Middlesex UB3 1RF

Telephone 01-573 3831 ext-42 22

Our reference  
3/W/1454/H/OS9a

Date 19 November 1979

Dear Madam

I am to refer to your recent letter and in reply to confirm the following particulars of the military service of:  
W/3001454 Warrant Officer Class II Officer Cadet Nieonila BORATYN

born on 28 September 1914 at Hajsyn, RUSSIA

parents: Wilhelm WILCZYNSKI and Aleksandra nee SZPANOWSKA

Marital status (while serving): Married

Nationality: Polish Religion: Roman Catholic

Civil occupation (prior to Army Service): Telephone operator

Service with the Polish Forces under British Command:-

from 1 April 1942 to 24 September 1947

Service with the Polish Resettlement Corps: Enlisted on 25 September 1947  
Commissioned

relegated to:

Class W Reserve on 16 March 1948 finally discharged  
Unemployed List on 24 July 1948  
relinquished commission (honourably discharged)

Former Service and History:-

Polish Women's Auxiliary Service in USSR 12.2.42 - 31.3.42. Came under British command in the Middle East on 1.4.42, served there and in the United Kingdom until finally discharged as above.

Medals and Awards

Polish: Army Medal

British: Defence Medal

Conduct: Very good

Remarks: If it is necessary for you to submit this statement to a third party for any purpose you should take such action as will ensure its return to your custody.

Yours faithfully



J. Holm

for Departmental Record Officer  
(Archives)

P.S.F. 31

019070 Rep 5 (PP) (Y)

ID/H

4) FUNDACJA  
GENERALNA  
1945  
BIBLIOTEKAZNA

112/5  
4  
NAZWISKO  
SURNAME  
NOM ..... BORATYN

IMIE  
CHRISTIAN NAME  
PRENOM ..... NIEONILA

DATA URODZENIA  
DATE OF BIRTH  
DATE DE NAISSANCE ..... 28.9.1914

jest Członkiem Zwyczajnym Stowarzyszenia  
Polskich Kombatantów na podstawie Statutu  
S.P.K. Art. III. par. 2. lit. a.....

The above is an active Member of the Polish  
Combatants Association.

Le sus-nommé est Membre actif de l'Associa-  
-tion des Combattants Polonais.

ZARZĄD GŁÓWNY S.P.K.  
COUNCIL of MANAGEMENT P.C.A.  
COMITÉ GÉNÉRAL DE L'A.C.P.



S.P.K.

PODPIS CZŁONKA  
SIGNATURE  
SIGNATURE DU PORTEUR ..... *N. Boratyn*

Melbourne 19.6.1985

N. 13388

dn. ....

Dla upamiętnienia wysiłku zbrojnego żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych i całego Narodu Polskiego, w obronie całości i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu ich bohaterskiej postawy w walkach z najeźdźcami niemieckim i sowieckim we wrześniu 1939 roku, dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 1 września 1984 roku, została ustanowiona odznaka pamiątkowa Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939 r.

(wyciąg z Rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych)



**LEGITYMACJA Nr 0105**

W.S.K. telegraf.

Nazwisko **BORATYN**

Imię **Nieonila**

jest upoważniony do noszenia  
Odznaki Pamiątkowej

**KRZYŻ KAMPANII WRZEŚNIOWEJ  
1939 r.**

Podstawa: Dz.U.RP Nr 1 z dn. 9.1.1985 r.  
część I poz. 1 i 2.

SZEF BIURA  
MIN. SPRAW WOJSKOWYCH

*Łęczyński*  
Ministerstwo Spraw Wojskowych

Londyn, 15 Sierpień 1985

LEGITYMACJA  
nadania Odznaki Pamiątkowej  
KRZYŻ KAMPANII WRZEŚNIOWEJ  
1939 r.





I/2/7

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów  
Federacja Światowa



# Dyplom

## Odznaki Honorowej S.P.K.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów  
nadaje

NIEONIŁOWI BORATYN

Srebrną Odznakę Honorową  
w uznaniu zasług położonych  
dla realizacji celów stowarzyszenia.

*[Signature]*  
Prezes Zarządu Federacji  
S.P.K.



*[Signature]*  
Przewodniczący Rady Federacji  
S.P.K.

*[Signature]*  
Prezes Zarządu Krajowego  
S.P.K.

London dnia 3.5.1987 R

I/2/8



RZECZPOSPOLITA POLSKA



Mianuję

Parę st.sierż.pchor. Nieonię BORATYN

urodzonego dnia 28 września 1914 r.

PODPORUCZNIKIEM

w korpusie oficerów Pom.Wojsk.Sł.Kobiet z dniem 1 stycznia 1948 r.

Londyn, dnia 11 listopada 1988 r.

L. dz. 1091(Pers)88



PREZIDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Władysław Bartoszewski

MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

*Jerzy P. Morawicz*  
Inż. Jerzy P. Morawicz  
ppłk dypl.

II/2/9

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów  
Federacja Światowa



**Dyplom**  
Odznaki Honorowej S.P.K.  
Stowarzyszenie Polskich Kombatantów  
nadaje

NIEONILI BORATYN

Złotą Odznakę Honorową  
w uznaniu zasług położonych  
dla realizacji celów stowarzyszenia.

*[Signature]*  
Prezes Zarządu Federacji  
S.P.K.



*[Signature]*  
Przewodniczący Rady Federacji  
S.P.K.

*[Signature]*  
Prezes Zarządu Krajowego  
S.P.K.

Londyn dnia 15.08.90. R

I/2/10

projekt M Sulej do SZ  
18.04.03

proszę wprowadzić  
relację do komputera



# RZECZPOSPOLITA POLSKA

## MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH

Stwierdzam że  
Rozporządzeniem Ministra Spraw Wojskowych  
z dnia 1 listopada 1990 roku

Pani Podporucznik Nieoniża BORATYN

został przeniesiony ~~w stan spoczynku~~ / do pospolitego ruszenia,

a  
Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
z dnia 10 listopada 1990 roku

awansowany do stopnia PORUCZNIKA



MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

Inż Jerzy P. Morawicz  
Gen. Bryg.

Londyn, 11 listopada 1990 r.

LEGITYMACJA  
"KRISTYNA KALINOWSKA"

pseudonimy

BIAŁYSTOK

Okręgi działania

Obwód Białystok -miasto

Placówka-Białystok-

-Śródmieście.

Łączność z gen.Tokarzewskim

Władimir Boratyn

/Kazachstan/P.S.Z./WSK-

Ostatni stopień w AK  
podporucznik

3/2/11  
Światowy Związek

Żołnierzy

Armii Krajowej



1939 OKRĘG POMORZE 1945  
Legitymacja

nr 041253



podpis

NIEONILA BORATYN

Imię i Nazwisko

Wilhelm i Aleksandra

Imiona rodziców

28 lipca 1914 r.

data urodzenia

Z.S.R.R. /Hajsyn/

miejsce urodzenia

Białystok

miejsce wystawienia



09 09 1992 r.

data

podpis

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 30 września 1993 r. I/2/12

Pani BORATYN

LEGITYMACJA

Nieoniła

odznaczony/a został/a

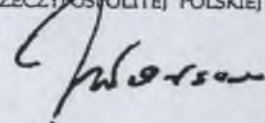
1939 Nr. 40-93-10 1945

KRZYŻEM CZYNU BOJOWEGO  
POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH  
NA ZACHODZIE

Warszawa

dnia 30 września 1993 r.

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 30 września 1993 r.

LEGITYMACJA

Pani BORATYN

Nieoniła

odznaczony/a został/a

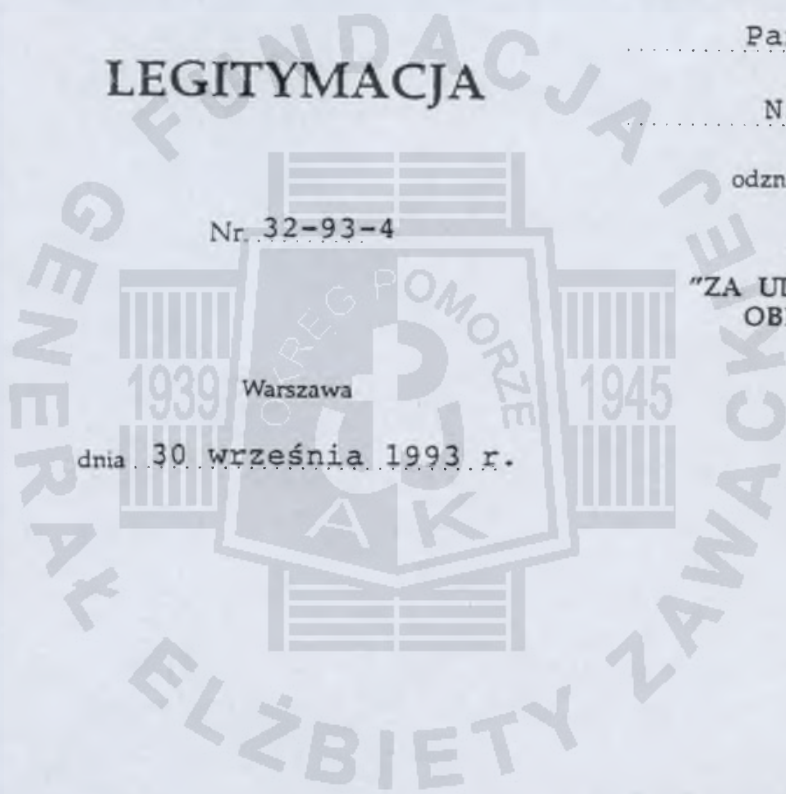
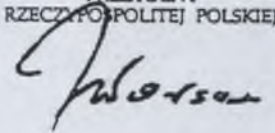
Nr. 32-93-4

MEDALEM  
"ZA UDZIAŁ W WOJNIE  
OBRONEJ 1939"

Warszawa

dnia 30 września 1993 r.

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



*Illeg* 1)



KIEROWNIK  
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
SEKRETARZ STANU

przyznaje

~~Pani~~ (Pani) Nieoniła.....

BORATYN.....

ODZNAKĘ  
WETERANA WALK  
O NIEPODLEGŁOŚĆ

SEKRETARZ STANU

Warszawa, dnia ..... 1995 r.



Ministerstwo Spraw Wojskowych



# DYPLOM

I/2/15

STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÓW  
ODDZIAŁ AUSTRALIA



NADAJE

ZŁOTY KRZYŻ KOMBATANCKI

*BORATYN Neonila*

W UZNANIU WYBITNYCH ZASŁUG POŁOŻONYCH  
DLA REALIZACJI CEŁÓW STOWARZYSZENIA



*B. W. Diga*

SEKRETARZ GENERALNY  
S.P.K.

*Adelaide*

*S. Nisich*

PREZES ZARZĄDU KRAJOWEGO  
S.P.K.

DNIA *1. września, 1995*

II Materiały uzupełniające relację

- A. Białous, Polsce oddata wszystko, "Nasz Dziennik" 29-30.07.2006  
k. 1, s. 1 (Fotografia)



L. 02. 1882/WSK - 4.12.06

22 Nasz Dziennik Sobota-Niedziela, 29-30 lipca 2006

MYŚL JEST BRONIA

# Polisce oddalała wszystko

Państwo Emilia i Edward Gierudowie przyjechali do Polski z Melbourne, stolicy dalekiej Australii, aby wypełnić tu ostatnią wolę swojej najlepszej przyjaciółki i rodaczki śp. kapitan Neli Boratyn, uczestniczki podziemia niepodległościowego, sybiraczki, żołnierza Armii Polskiej na Zachodzie i ofiarnej organizatorki życia australijskiej Polonii. W swoim testamentie obdarowała wiele osób i organizacji w Ojczyźnie – dla której poświęciła całe życie.

Państwo Emilia i Edward Gierudowie pochodzą z dawnych Kresów II Rzeczypospolitej. Pani Emilia urodziła się nie daleko Tarnopola, natomiast pan Edward – w Baranowiczach. Oboje przeszli koszar sowieckich wywózki na Wschód, podczas których zginęła większa część ich rodzin. Pan Edward był żołnierzem Armii gen. Andersa. Znając z doświadczenia stosunek komunistów do patriotów walczących na Zachodzie, postanowili pozostać na emigracji. Ich wybór padł na Australię, gdzie mieszkają do dziś, włączając się aktywnie

**Twarde wychowanie**  
Nela z Wikczyńskich urodziła się 16 sierpnia 1914 roku. Była jedynym dzieckiem zawodowego wojskowego. – Nela wspominała, że ojciec wychowywał ją w sposób bardzo surowy – jak chłopca. Sama Nela tak oto opisała ten spartański sposób wychowania: „U ojca,

miesiące, ponieważ pod koniec kwietnia 1941 roku pani Nela Roman została aresztowana przez NKWD. Przed rewizją udało się jej dobrze ukryć – pod podszewką pantofla – jedynie zdjęcie męża, które przechowywała do końca życia. Mąż Tadeusz Roman, żołnierz AK, został rozstrzelany przez Niemców w 1944 roku. Natomiast Nela Roman by-



Po przebytej chorobie skierowano ją do lepszej pracy – przy łataniu dałków lepiarek, w których wygetowali skazańcy. – Nela opowiadała mi, że dzięki tej pracy uratowała siebie i innych Polaków będących w łagrze. Stało się tak, ponieważ któregoś dnia, siedząc na dachu, usłyszała z radiowych głośników komunikat głoszący, że wszyscy polscy więźniowie polityczni mają zostać zwolnieni, aby mogli zgło-

Przy wejściu strażnik poprosił ją o okazanie dokumentu tożsamości. Pani Nela Roman pokazała mu swoją książeczkę wojskową. Gdy strażnik odczytał z niej nazwisko – osłupiał. Kiedy doszedł już do siebie, zaprowadził zwiędziałą przed jedną z egipskich mumii i powiedział, że nazywa się ona Roman...  
Po przejściu z Armią Andersa całego szlaku bojowego i zakończeniu wojny pani Nela trafiła, tak jak wielu Polaków, na emigrację do Anglii, gdzie kilka lat jako krawcowa pracowała w królewskiej szwalni. Sztyło tam stroje dla rodziny królewskiej i dworu. W roku 1950 po raz drugi wyszła za mąż, za



gracji. Ich wybór padł na Australię, gdzie mieszkają do dziś, włączając się aktywnie w życie licznej w Melbourne Polonii.

Tym razem przyjechali do Polski na prośbę swojej przyjaciółki, kapitan Neli Boratyn, która przed śmiercią poprosiła, by zrealizowali jej testament.

### Żyła skromnie, a dawała hojnie

Pani Nela Boratyn żyła w Australii bardzo skromnie. Kiedy przeszła na emeryturę, było to już życie prawie ubogie, jednak nawet wówczas dbała się swoim wdowim groszem z każdym, kto był w potrzebie, szczególnie z Polakami z Polonii oraz w kraju. Majątek, który rozdysonowała w swoim testamentie, pochodził ze sprzedaży jej wyjątkowo cennej posiadłości w Melbourne. Państwo Gierudowie sprzedali go po jej śmierci.

Lista osób i organizacji obdarowanych przez panią Nelę Boratyn jest długa. Są na niej między innymi Siostry Zmartwychwstańki oraz polska parafia św. Antoniego w Melbourne, „Tygodnik Polski” w tym mieście, zakon Ojców Dominikanów w Warszawie, Fundacja Pomocy Szkołom Polskim na „Wschodzie Im. T. Goniewicza i Dzieciocy Szpital Kliniczny w Białymstoku (największa suma).

### Wspaniały człowiek

— Znać taką osobę jak pani Nela Boratyn to dla nas wielki zaszczyt i radość. Była to wielka patriotka, która żyła dla Polski i wszystko poświęciła Ojczyźnie. Poza tym pani Nela była prawdziwą damą, słynęła z dobroci, elegancji, stanowczości i punktualności. Zawsze można było na nią liczyć. Ofiarne pomagała utrzymywać wszystkie polskie dzieła w Australii, szczególnie wspierała działalność polskich parafii katolickich — daje świadectwo wielkości osoby swojej przyjaciółki pani Emilia Gierud.

3.11.2015, 11:00, 11:00, 11:00, 11:00



który nie miał syna. Była córką dziewczyna. I ku rozpaczyci matki. Nie hafty, suknie i szmatki. Lecz mundur i koalicjka, pięć par spodni na obozy. I ówczesnych elegantek oczy pełne zgrozy”.

### Skazana za polskość

W wieku dziecięcym miała Nela zamieszkała z rodzicami w Białymstoku. Już mając 16 lat, zapisała się do Przystosowania Wojskowego Kobiet. Cztery lata później ukończyła kurs instruktorski w Spale i sama zaczęła szkolić młodzież. Maturę zdała w Białymstoku, również tu podjęła pracę na poczcie. Kiedy wybuchła wojna, panna Nela wstąpiła do konspiracyjnej organizacji wojskowej Służba Zwycięstwu Polski. W grudniu 1940 r. wyszła za mąż za Tadeusza Romana, kuzyna swojej łączniczki. Przeżyli wspólnie jedynie cztery

11.11.2015, 11:00, 11:00, 11:00, 11:00

to brutalnie przesłuchiwała w Brześciu i Mińsku. Wspominała po latach, że przesłuchujący ją funkcjonariusz NKWD groził jej: „Jak dostaniesz dziesięć razy w mordę, to zaczniesz mówić”. Jednak pomylił się, bo pani Nela, żołnierz niepodległościowego podziemia, nic nie zdradziła. Za to w lutym 1941 roku władze sowieckie skazały ją na 8 lat ciężkich robót. Przez Karabas (punkt rozdzielczy) została przetransportowana do lagru w Jaanarce w Kazachstanie. Kiedy po kilku miesiącach morderczej pracy zachorowała na ciężką malarię, cudem wyszła z tej śmiertelnej choroby, która dziesiątkowała więźniów. „I był tagier i step do uprawy burianu zawzięte. Głód skręcał karki a duch burtowniczki. Nie, nie padnę w śniegu burianu zawzięte. Ja wytrwam, bo mam wiarę i nadzieję” — opowiada słowami wiersza o swojej walce o życie pani Nela.

11.11.2015, 11:00, 11:00, 11:00, 11:00

się do twórczej przez generała Andersa polskiej armii w ZSRS. Inni łagiernicy nie mieli szansy usłyszeć tego komunikatu. Pani Nela zesła z dachu i zaczęła głośno wykrzykiwać jego treść. Polacy to usłyszeli, po czym podjęli strajk. Wówczas musiano ich zwolnić. Jednak inicjatywkę strajku wysłano do Guzanu, gdzie tworzyła się Armia Polska, dopiero ostatnim transportem — we wrześniu 1941 roku.

### Znowu w mundurze

Tam spotkała swojego ojca. Wraz z armią Andersa trafiła do Teheranu, a potem do Palestyny i Egiptu, gdzie była oficerem oświatowym całego obozu. W Egipcie panią Nelę spotkała zabawna przygoda, którą w późniejszych latach często opowiadała znajomym. Otóż pewnego dnia wybrała się do muzeum.

11.11.2015, 11:00, 11:00, 11:00, 11:00

### W dalekiej Australii

Po pięciu latach mieszkania w Anglii z powodu konieczności zmiany klimatu państwo Boratynowie wyjechali do Australii i tam osiedlili się już na stałe. Żyć na emigracji nie było łatwe. Wkrótce zmarł mąż pani Neli, pozostawiła sama. I jeszcze ta nieustająca tęsknota za Polską... „I to był koniec marzenia powrotu do wolnego domu. I została w Australii, samotna, niepozostawiając nikomu” — daleko od Ojczyzny wyplakuje swój smutek w wierszu.

Po tych ciężkich uderzeniach losu pani Nela się nie załamala — surowe ojcowskie wychowanie i ciężkie przeżycia w lagrze sprawiły, że jej charakter był twardy jak stal. Z wielkim zaangażowaniem włączyła się w nurt pracy społecznej, w działalność organizacji kombatanckich (była odznaczona m.in. medalami za Udział w Wojnie Obronnej 1939 i Krzyżem Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie), przez czterdzieści lat pracowała jako wolontariuszka w szpitalu w Caulfield. W roku 1992 pani Nela Boratyn odwiedziła Polskę. Najdłuższą przebywała w Białymstoku — mieście, w którym przeżyła swoje dzieciństwo i lata młodości. Tu spotkała się m.in. ze swoimi koleżankami ze szkoły i dawnymi podkomendnymi, którym przed wojną szefowała w organizacji Przystosowanie Obronne Kobiet.

Niedługo po powrocie do Australii pani Nela otrzymała z rąk polskiego konsula wojskowego awans na stopień kapitana. Była bardzo dumna z tego powodu, bo w końcu, jak powiedziała, dorównała stopniem swemu ojcu, który przed wojną był rotmistrzem kawalerii.

Pani Nela Boratyn zmarła 17 czerwca 2005 roku w Melbourne.

Adam Białobus

3.11.2015, 11:00, 11:00, 11:00, 11:00

31.10.2015, 11:00, 11:00, 11:00, 11:00

J. 3989/WSK

AK  
dow. Białystok  
PSZ

++  
ROMAN Neła

II v. BORATYN  
2 d. Wileczyńska

V. Nazwiskowe karty informacyjne: 1.

i

J. 3983/WSK

AK  
Białystok  
PSZ

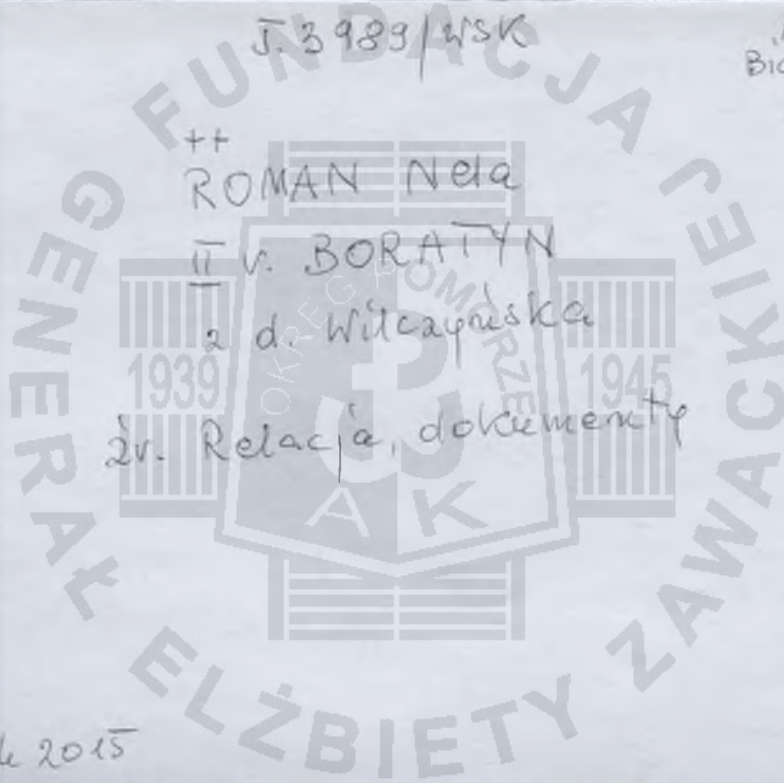
++  
ROMAN Nela

II v. BORATYN

a d. Witeczyńska

2v. Relacja, dokumenty

B. Rojale 2015



T. 3989/WSK

PSZ

ROMAN Nela

---

VI. Fotografie

1. zdj. w muraduzie [b.d.], ksero, szt. 1



Z. Świt. 2011 r.

1. WSK  
Teżsi osobowe
2. T. 3988/WSK
3. Kserokopia
- 4.
5. ROMAN Nela
6. N.M
- 7.
8. Uwagi: brał op:ou fot.  
i oryg.



Z. Śwł. 2013v.







ROMAN Nela